

105

Jak uczyłem się podczas okupacji

W roku 1939 ukończyłem 2 klasy Janitrowego Gimnazjum w Lesnej-Podlaskiej. Do trzeciej klasy nie mogłem chodzić, gdyż wybuchła wojna i okupant zabrał cały kraj. Celem jego było zgermanizowanie nas Polaków, jak wiadomo ostoją polskości jest szkoła, więc przystąpiono do likwidacji szkół. Wprawdzie uczyliśmy się jeszcze ze dwa miesiące. Ja wówczas chodziłem do Gimnazjum im. B. Prusa do Siedlec. Po zamknięciu naszej szkoły sprawa nauki stała się trudna. Wszyscy pragnęli uczyć się, ale gdzie i jak. Porętkowo porzucaliśmy się i rozjeżdżaliśmy się do domów. Teraz wszystko poszło w podziemie. Zorganizowano tajne nauczanie na kompletach. Kto więc mógł porędził się uczyć. Ja z powodu złych warunków (brak warunków) materialnych i innych powodów wynikłych z okupacji musiałem pozostać przy rodzicach, pomagając im w pracy. W roku szkolnym 1943/44 warunki nieco się poprawiły więc porędziłem na komplety tajne w Lesnej-Podlaskiej. Tamer udało mi się ukończyć trzecią klasę

choć, jednego razu znaleźliśmy, że w takiej
opresji, że nikt nie myślał, że wyjść cało. ¹⁶⁶
W następnym roku szkolnym to jest w 1944/45
kraj był wolny od wroga. Posiedłem, więc
do czwartej klasy do Lesnej-Godlaskiej, lecz
choroba długa przeswatała mi i tak już
opóźnioną naukę. Obecnie uczęszczam do
klasy IV-tej gimn. im B Prusa w Sielcach.